



Stanowisko Rzeszowskiego Stowarzyszenia Ochrony Zwierząt w sprawie kontroli populacji gołębia miejskiego

Rzeszowskie Stowarzyszenie Ochrony Zwierząt stoi na stanowisku, że niedopuszczalna jest kontrola populacji gołębia miejskiego poprzez jego uśmiercanie, gdyż jest to niehumanitarne, nieefektywne i niepotrzebne w sytuacji, gdy istnieją inne, sprawdzone metody skutecznej redukcji populacji tego gatunku.

Gołębie są elementem krajobrazu każdego miasta. Trudno wyobrazić sobie miejskie rynki i parki bez ich obecności. W większości przypadków żyją obok człowieka nie niepokojąc i nie niepokojone. Jednakże populacja gołębia na terenie Rzeszowa powoli staje się uciążliwa, na co może wskazywać niedawny przypadek ich otrucia na ulicy Rejtana. Działanie to było nie tylko niehumanitarne i karalne, ale również nieefektywne.

Kontrola populacji gołębia poprzez uśmiercanie jest działaniem o chwilowych, przemijających efektach. Populacja wróci do swoich pierwotnych rozmiarów w przeciągu kilku tygodni. Wynika to z faktu, że gołębie kontrolują swoją liczebność na podstawie dostępnego pożywienia: im więcej dostępnego pożywienia, tym większa będzie populacja gołębi. Około 90% gołębi ginie w pierwszym roku swojego życia, a główną przyczyną śmierci jest brak wystarczającej ilości pożywienia. Śmiertelność dorosłych gołębi jest bardzo niska, zazwyczaj ok. 11%. Dlatego miejsca w populacji zwolnione przez uśmiercone gołębie są szybko zapełniane przez młodsze osobniki. Jak widać uśmiercanie powoduje odnowienie populacji i nie przynosi oczekiwanego, długotrwałego efektu jej zmniejszenia. (3)

Warto zwrócić uwagę, że zbyt wysokie zagęszczenie populacji gołębi miejskich sprzyja rozwojowi wśród nich wielu chorób. Jest to swoistego rodzaju mechanizm regulujący liczebność ptaków w danej populacji. W takich warunkach choroby o przebiegu podklinicznym, zakażenia latentne oraz nosicielstwo mogą przechodzić w ostrą postać choroby, a ta prowadzi do wysokiej śmiertelności, zwłaszcza wśród piskląt i młodych osobników. (1) Gołębie są nosicielami 60 różnych patogenów niebezpiecznych dla ludzi, ale tylko 7 z nich było transmitowanych na człowieka. Najczęściej dochodziło do zakażenia *Chlamydophila psittaci*, *Histoplasma capsulatum*, *Aspergillus* sp., *Candida parapsilosis*, *Cryptococcus neoformans* oraz pojedyncze przypadki *Salmonella* Kambu i *Toxoplasma gondii*. Choroby grzybicze notowano w większości przypadków u ludzi z obniżoną odpornością. (1)



Miasto Rzeszów, jeśli zdecyduje się na kontrolę populacji gołębia, powinno skorzystać z bogatych, dobrze udokumentowanych doświadczeń innych miast, borykających się z tym problemem.

W latach 1961-85 w Bazylei został przeprowadzony program uśmiercania gołębi. Populacja gołębi wynosiła wtedy ok. 20 000 osobników, uśmiercono 10 000. Pomimo tego populacja gołębi utrzymała się na stałym poziomie. W 1988 r. utworzono grupę, której zadaniem było rozwiązanie problemu populacji gołębi. Rozpoczęła ona program edukacyjny, połączony z instalacją gołębników, z których usuwano jaja. W wyniku tych działań populacja gołębi zmniejszyła się o połowę w przeciągu czterech lat.

W ocenie Rzeszowskiego Stowarzyszenia Ochrony Zwierząt racjonalny plan kontroli populacji powinien obejmować kilka elementów:

- edukacja mieszkańców na temat rzeczywistych przyczyn zwiększania się liczebności gołębi, skutków tego zjawiska oraz metod zaradczych;
- ograniczenie dostępności pożywienia poprzez: zakaz dokarmiania gołębi lub zezwolenie na dokarmianie tylko w pobliżu gołębników lub wyznaczonych miejscach, częstsze opróżnianie koszy na śmieci i zmiana koszy na zamykane z małymi otworami;
- instalacja gołębników, które pozwalają gołębiom znaleźć dogodne warunki lęgowe poza obrębem budynków i pomników (zmniejszenie zanieczyszczenia), połączona z działaniami zmierzającymi do ograniczenia wylęgów (np. sterylizacja jaj).

Za niewystarczająco skuteczną należy uznać metodę podawania gołębiom pokarmu ze środkami antykoncepcyjnymi. Metoda ta nie pozwala na kontrolowanie dawki leku, jaki otrzymują konkretne osobniki, a co za tym idzie efektywność jest trudna do określenia. Dodatkowo środki te mają efekty uboczne i wywołują u gołębi schorzenia, a więc nie mogą być uznane za humanitarną metodę kontroli populacji. (4)

Bibliografia:

1. Ocena stanu zdrowotnego gołębi miejskich w aspekcie zagrożenia zdrowia ludzi, Tomasz Piasecki, Medycyna Weterynaryjna, 2006, 62 (5).
2. Curbing the Pigeon Conundrum, November 12, 2007, Simcha Felder, Michael Casertano, Ashley Roberts.
3. The case for the humane control of pigeons.
4. Gołębie – ozdoba czy zmora miasta? (<http://magazyn.salamandra.org.pl/m23a03.html>)